

Bourjer Warszawski.

Wspomnienia.

Potwierdzenie przywilejów Kurlandji i Semigalji 1615.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Święcone po niektórych domach trwa przez cały Tydzień. Od kilku wieków zwyczaj ten czestowania Przyjaciół i Czeladzi domowej istnieje w Kraju Polskim. Za rządu Pruskiego zaczęto ustawać w Warszawie, lecz zapowrotem ojczyzny wznowił się tak po najznakomitszych domach jako też w mieszkaniach biednych wyrobników, każdy chociaż placek, kilka iaj i trochę wleprzowiny musi na Wielkanoc postawić na stole. Pielgrzym z *Tęczy*na przypomniał o ogłotnym Placku jakim *August II* Król Polski czestował Żołnierzy w Warszawie. Przywieziono na ośmio konnym wozie Placek iakiegoś świat może nigdy nie miał. Na ten chleb wpiecu umyślnie nan wystawionym wypieczony, wyszło półtorasta korcy maki, berlińskiej mianry (5 korcy naszych) iaj kop go, dwie beczki mleka, beczka masła, i beczka drożdży; było go wzdłuż łokci 14, wrzecz łokci 6, grubość przeszło pół łokcia. Gdy obecne Państwo przypatrowało się temu Olbrzymowi, krztał Król krzając: wyszedł Architekt z Cieślą który miał nóż trzy łokciowy zękośćią zakrzywioną, tę na ramie założywszy, wśrodku placka wyrzwał dziurę, a stanowiący w niej, według rozkazu Architekta, wzdłuż i wpoprzek krztał placek który rozdawano obecnym.

Gdy wczoraj rano nadzwyczaj długo niewychodził z swego mieszkania JP. Józef Gaspard tutejszy Aktor Francuzki, zaczęto kłótać do drzwi jego, a gdy się wcale nieodzywał, otworzono drzwi, i znaleziono tegoż już bez Duszy; lubo był słabowity lecz w tych czasach

czuł się być zdrowym, i wieczorem przed śmiercią przechadzał się, będąc zwyczajnym humorem. Był to Artysta utalentowany, przeżył lat 52. Jutro o godzinie 9 rano zwłoki jego z Pałacu Mniszkowskiego przeprowadzone zostaną na Smentarz Powązkowski.

w Sielcach na zgromadzeniu Politycznym pod Leską JW. X. Słupeckiego obranym został Radcą Woiew: W. Jan Niemira.

z Petersburga.

Stosownie do życzenia J. C. M: Wielkiego X. KONSTANTEGO: Radca Stanu *Hinc* ma zostawać przy J. Cesarzówiezoskiej Mości dla sprawowania interesów. Radca Kolegi *Wojejkow*, od 20 Marca zacznie wydawać *Gazetę Ruskiego Inwalida* w której umieszczane będą, Rozkazy dzienne do wojsk, oraz wiadomości Topograficzne, Statystyczne, Historyczne, Literatury itp.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Grecja.

Turcy spieszą do granic Bośni i nad Dunaj, wkrótce mają wkroczyć do Serwji, lękają się w tym Kraju mordów i rabunków — *Suljoci* przyrzekli pomagać *Alemu* Baszy Janiny pod warunkiem aby się zniemi swemi skarbnami podzielił, lecz Ali nie chciał się pożyć swoich bogactw, i spodziewał się że zapomocą złota wszystko u Turków wyjedna, a tak postradał swoich sprzymierzeńców. Potwierdza się że *Wasilja* Żona Alego była wzmowie z jego nieprzyjaciółmi. *Churszyd* Basza przysięgił na Prooka i swoją brodę że *Alemu* zachowa życie, jednak złamał przysięgę, ale zajął od Sultana

otrzymał wielkie dary i dostojenstwa. Wszyscy domownicy Alego postradali życie, tylko *Wasilja* ochroniona i niektóre Kobiety — *Gazeta* Hamburg: twierdzi że od najdawniejszych czasów nie było tak stałej i iednomysłnej opinji w Europie, iak dziś za oswobodzeniem Greków — Jeszcze niemożna z pewnością wyrzec czy będzie wojna lub nie, gdy spekulanci co chwila dla własnych widoków takie lub inne rozgłaszają wieści — Obozy Tureckie wystawiają obraz nieładu, niedbaia Turcy na zabezpieczenie miejsc, nieuważają na taktykę, idzie im tylko oto aby namioty były koniecznie ustanowione w pol Xieżyca, aby wielki namiot Dowodcy stał wśrodku, i aby przedtym namiotem stał pal na którym wbijały głowy rozmaitych osób skazanych na karę śmierci — Wielu utrzymuje że wyprowa wojsk Tureckich przeciw Grekom do *Peloponézu* dla nagłych zmian odołożoną być musi. Mówią iż odrzucenie przez Portę ultimatum Rossyjskiego przyszło do Odessy d, 5 Marca, i natychmiast do Petersburga odesłanem zostało — Anglicy wspierają Turków w twierdzeniach Epiru. — Na czarne morze wypłynęły okręty Tureckie, iak slychać chcą dostarczyć żywności wojskom stojącym nad Dunaiem. — w Smirnie stracono znowu trzech Greków chcących uciekać; każdej Greczynce wolno opuścić miasto lecz Męszczyzna musi zostac dla przyczyn iż od jego głowy należy się podatek Sultanowi, i że uchodząc pomnożyłby liczbę nieprzyjaciół Sultana. — Mówią że Ali ukrył ogromne skarby i klejnoty rzadkiej piękności, które dotąd nie są wysiedkane. Ciało tego star-

ca wyrzuceniem zostało na pastwę ptaków i ro-
bactwa—Jedna z Greczynek dała się uwieść zło-
tu Barbarzyńców, miała zdradzić swoich rodo-
ków i spalić ich okręty, lecz wcześniej wydała
się zbrodnia, zdradczyni odbierze przyzwolta
karę. — z Niemiec.

Senator Rossyjski *Tatyszew* będący te-
raz w Wiedniu, miewa narady z Xięciem *Me-
ternichem*, oświadczył iż ma rozkaz w najkrót-
szym czasie ułatwić swoje poselstwo. — Spo-
dziewani są w Wiedniu Król Angielski i Arcy
Xiężna Parmy, była Cesarzowa Fran: — Na-
stępca Tronu Pruskiego, otrzymał stopień Je-
nerał Porucznika. — Gazeta Pruska stanu, do-
nosi iż może na wschodzie nieprzyjdzie do
wojny, gdyż dotąd żaden Dwór nie wyrzekł
żadnego słowa któreby mogło być wziętem za
wypowiedzenie wojny, a Posłowie Austriacki,
Angielski, i Francuzki w Stambule usiłują
najgorliwiej nakłonić Portę do zachowania i
dopełnienia wszelkich traktatów. — Uczony
Niemiec *Klaproth* dodał do alfabetu Niemiec-
kiego kilka nowych liter i zgłosek, i już ma
wielu naśladowców. — Przyczynę tegorocznej
tak łagodnej zimy, przypisują nadzwyczajnym
wulkanicznym wybuchom. — z Paryża.

Narady Ministrów odbywają się bardzo
często i trwają po kilka godzin. — w Roszeli
zaszło zaburzenie, kilka Podoficerów chciało
zawiesić trój kolorową Chorągiew, uwięziono
ich, spokójność powróciła. w Nantes woła-
no *Niech żyje Cesarz*, z tego przyszło do wzra-
wy, Burmistrz zakazał w teatrze wołać *fora*,
Publiczność dlatego jeszcze bardziej wołała,
chciano uwięzić krzykaczów, powstała walka,
sluchacze po uciekali z teatru, przyczem kilku
raniono. Kilka Włochów zaprowadzono w Pa-
ryżu do więzienia. — *P. Dufam* wydał dzieło

Opodziele Turcji między *Rossją, Austriją, An-
gliją, i Grecją*. — z Marsylii jeszcze wypły-
wają okręty do Grecji, najwięcej znajduje się
na nich Niemców. — Znowu nowy odkryto
spisek, gdyby się był udał krew płynęłaby ob-
ficie, znaleziono bowiem wiele broni, sztyle-
tów i ładunków, a przy nich, odezwy bunto-
wnicze, lecz baczny rząd wysłał wszystko —
Spiewaczka Borgondjo o której rozgłoszono że
utonęła, przybyła do Paryża, wprawdzie znaj-
dowała się w niebezpieczeństwie utraty życia
lecz szczęśliwie została ocaloną. —

z Londynu.

Papiery skarbowe nagle poszły w górę.
— Nowiny z Irlandji nie są jednakowe, jedni
donoszą iż zamieszania pomnażają się co chwi-
la, inni że buntownicy pod pewnemi warunka-
mi nakłaniają się do spokojności.

Przez 7 lat ostatnich, w Anglii skazano na
śmierć osób, 7,683. — Słychać iż N: Cesarz
Ross: zakubi Bibliotekę pozostałą po zmarłym
Królu Angielskim. — w Londynie grają te-
raz i przyjmują z wielkimi oklaskami Operę
Bajazet do której napisał muzykę Lord *Burghorsch*
Posel Angielski w Florencji.

z Krakowa.

Jeszcze dochodzące tu wiadomości zwi-
astują niezawodną wojnę. — w Wielki Czwartek
w Kościele Katedralnym owym Panteonie
Polskim, odbył się obrzęd umywania nóg 12
starcom, dopełnił go J.W. *Woronicz* Biskup, i
każdego z starców obdarzył całkowitym odzie-
niem. — Umarł tu doczekawszy późnej staro-
ści Hrabia *Szaniawski* były Krajczy Koronny.

DONIESIENIA.

Kto zgubił Papiery dotyczące się *Posesji*
przy ulicy Browarnej Nr: 2754, może je ode-
brać w Drukarni Kurjera Warsz:

Na Krakowskim Przedm: pod Nr: 369
są obszernie pokoje z salą z stajnią i wozownią,
pod le Instytutu Dobroczyńności i Klasztorem X.
Bernar: od kwartału Wielkanocnego donajęcia.

Znaczne Dobra niedaleko od Warsza-
wy w dobrym gruncie położone, mające wiel-
ką Propinacją i bory w terażniejszych czasach
dochodu czystego do 80,000 zło: pol: rocznie
przynoszące, są z wolnej ręki do sprzedania
Życzący sobie takowe nabyć, lub też cząstko-
wo Polwarki zastaw wzięść, zechce się zgłosić
do Dawida Torosiewicza Adwokata w Warsza-
wie przy ulicy Freta pod Nr: 276 mieszkające-
go, zaś od Wielkiej Nocy na Podwale pod Nr:
518 mieszkanie przenoszące, od którego tak
okapitałach jako też o szczegółach, warunkach
i cenie wymienionych Dóbr zawiadomić się
można.

Kto doniesie Michałowi Mituszyńowi,
Kupcowi z Moskwy, w Warszawie przy ulicy
Nowo-Senatorskiej Nr: 476 mieszkającemu
o osobie która w dniu 3 Kwietnia r.b: Akta ie-
go w sprawie przeciwko Józefowi Pawłowskie-
mu Kupcowi Warszawskie: w przedmiocie za-
płaty przez ostatniego rubli sre: 577 kopiej:
37 1/2 z izby ustępowej Trybunału Handlowe:
Wetwa Mazowieckiego zabrała, lub kto takowe
Akta zwróci, otrzyma oprócz wdzięczności,
przyzwolta nagrodę. Mich: Mituszyn.

P.M. D. 5 Kwietnia stopni zimna 1. d, 6, 2.
d, 7, stopni ciepła 6. d, 8, 5. d, 9, 7. d,
10, 4. d, 11, 8.—

NB. Redakcja wchwilii wyjścia dzisiejszego
Kurjera odebrała wiadomość iż wieść umiesz-
czona onegdaj o zdarzeniu w lesie pod Opato-
wem jest fałszywą. Oświadczam oraz iż podobnych
Doniesień nadsyłanych bez podpisów i ztwier-
dzenia Urzędowego umieszczać niebędzie.